



CZTERYSTA EKSLIBRISÓW

Józefa Grolca



Towarzystwo Przyjaciół Sopotu
zaprasza

DWOREK SIERAKOWSKICH
2 – 31.03.2016 r.

Wystawa pod patronatem
Jacka Karnowskiego
Prezydenta Miasta Sopotu
oraz
Jana Kozłowskiego
Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Sopotu

C Z T E R Y S T A
EKSLIBRISÓW

Józefa Grolca

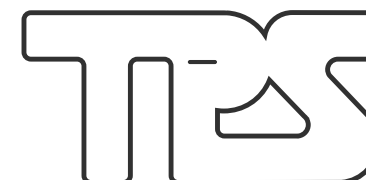
2 – 31.03.2016 r.

Wystawa zorganizowana w ramach obchodów
500-lecia ekslibrisu (1516–2016)
Dworek Sierakowskich
Sopot, ul. J. Czyżewskiego 12
Galeria czynna codziennie w godz. 12.00 – 18.00

**Całość eksponowanej kolekcji, po wystawie, zostanie przekazana jako
dar dla KUNSTMUSEUM og Exlibrissamling in Fredrikshavn w Danii
wraz z kilkoma oryginalnymi koronkami ekslibrisów**

Na okładce oryginalna koronka ekslibrisu
wykonana przez Danutę Simoni z Cieszyna

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu
ul. J. Czyżewskiego 12, 81-706 Sopot, tel. 58 551-07-56
e-mail: biuro@tps-dworek.pl; www.tps-dworek.pl



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SOPOTU

Dworek Sierakowskich
ul. J. Czyżewskiego 12, 81-706 Sopot, tel. 58 551-07-56
e-mail: biuro@tps-dworek.pl; www.tps-dworek.pl

C Z T E R Y S T A
EKSLIBRISÓW
Józefa Grolca

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu
Sopot, marzec 2016



Danuta Simoni, wybitna polska koronczarka z Cieszyna, jako jedyna w świecie, wykonuje portretowe ekslibrisy koronkowe według projektów Józefa Golca, które były eksponowane już na wystawach w kraju oraz za granicą.

48. Ex libris In memoriam Ulman Wiktor 1898–1944 [karykatura W. Ullmana, Gwiazda Dawida, instrument muzyczne; właściciel był wybitnym skrzypkiem rodem z Cieszyna], 1996, TW, 51x65, op. 138, C, J
49. Ex libris Raphaela Blumenfelda, 1996, TW, 40x52, op. 129, J
50. Ex libris Moryca Liwischica [druga wersja op. 201; dwa połączone klucze i gwiazdki], 1998, TW, 51x47, op. 202, J, E
51. Ex libris Raphael Blumenfeld [Mojzesz], 1997, TW, 52x85, op. 167, J
52. Ex libris Moryca Livichica [ozdobny klucz z Gwiazdą Dawida i gwiazdą esperancką], 1998, TW, 33x80, op. 201, J, E
53. Ex libris In memoriam Gaon z Wilna, Eliaz ben Salomon Zelman z Wilna [portret, menora i daty: 1720, 1797, 1997], 1999, TW, 51x75, op. 247, J
54. Ex libris In memoriam Maksymilian Goldstein 1880–1942 [portret M. Goldsteina, menora, książka], 1999, TW, 45x70, op. 253, J
55. Ex libris Raphael Grünzweig [piramida z książek, Gwiazda Dawida], 1999, TW, 39x66, op. 258, J
56. Ex libris Joseph Jastrow 1863–1944 [inicjały „JJ”, na jednej z liter stoi menora, Gwiazda Dawida], 1999, TW, 43x55, op. 261
57. Ex libris In memoriam Markus Jastrow 1829–1903 [portret i autograf M. Jastrowa, menora], 1999, TW, 45x65, op. 262, J
58. Ex libris Aron Mondshein [piramida z książek, na grzbietach oprócz imienia i nazwiska właściciela słowa „Tel Aviv”, „Mi sifrei” (ekslibris), niebo nocą, gwiazdy i księżyc; właściciel jest pracownikiem naukowym na Uniwersytecie w Tel Avivie, znawca i popularyzator ekslibrisów], 1999, TW, 58x85, op. 273, J
59. Ex libris Roberta Markusa. The Jewish National & University Library in Jerusalem, tekst w języku hebrajskim, [książki, żydowski motyw dekoracyjny z jeleniami, Gwiazda Dawida], 1999, TW, 58x92, op. 266, J
60. Ex libris Edwarda Kozry [pies, gwiazda esperancka; właściciel jest esperantystą i weterynarzem], 1999, TW, 50x66, op. 276, E
61. Ex libris Barbara Pietrzak. Universala Esperanto Asocio [dwie książki i promieniująca gwiazda esperancka], 2005, TW, 51x52, op. 387, E
62. Ex libris Barbary Pietrzak [inicjały „BP”, gwiazda esperancka, róża, ramka dekoracyjna], 2005, TW, 54x53, op. 388, E
63. Ex libro kolekto de Osmo Buller [nad książkami skrót UEA (Universala Esperanto Asocio – Światowy Związek Esperantystów), gwiazda esperancka, promieniujące tło], 2006, TW, 50x60, op. 403, E
64. Ex libris Barbary Baranowskiej „Gdanska Esperantisto”, 2006, TW, 55x70, op. 430, E
65. Ex libris Edwarda Kozry en Malbork. Esperanta Parko de la Mondo, 2006, TW, 49x68, op. 445, E
66. Ex libris Ludviko Kristoforo Zaleski-Zamenhof. Por memoro Ludviko Zamenhof 1859–1917, 2008, TW, 50x71, op. 499, E
67. Ekslibriso de Mieczysław Marczak. 94-a Universala Kongreso de Esperanto en Bjalistoko 25.07–01.08.2009, 2008, TW, 42x59, op. 474, E
68. Ex libris Biblioteko de UEA. Universala Esperanto Asocio, 2008, TW, 60x81, op. 502, E
69. Ex libris In memoriam Tadeusza Szewery. Parolas Lodzo pri esperanto morado (Mówi Łódź o ruchu esperanckim), 2008, TW, 50x76, op. 471, E
70. Ex libris Władysławy Kearney, 2006, TW, 57x60, op. 422, E
71. Ex libris Esperanto Biblioteko je nomo de Zbigniew Tomanek kaj Stefan Tuszer en Malbork, 2006, TW, 50x82, op. 482a, E
72. Ex libris Jadwigi Gibczyńskiej, 2006, TW, 55x70, op. 391, E
73. Ex libris Dr Marii Kicińskiej, 2006, TW, 48x78, op. 392
74. Ex libris Universala Esperanto Asocio, 2005, TW, 40x71, op. 378, E
75. Ex libris Anne Hansen (z Danii) [rysunek dziecięcy, laureatki złotego medalu na Międzynarodowym Kongresie Sztuki Dziecka w Tokio; laureatka jest dzieckiem niepełnosprawnym, którą do konkursu przygotował J. Golec], 2006, TW, 45x33, op. 393a
76. Ex libris Henryka Kosickiego, 2004, TW, 48–44, op. 363, E
77. Ex libris Wydziału Kultury Turystyki i Sportu Urzędu Miasta Sopotu, 2013, TW, 60x63, op. 875
78. Ex libris Jacka Karnowskiego, 2014, TW, 57x60, op. 990
79. Ex libris Karola Bojdy. Z cyklu prawosławne cerkwie łemkowskie, 2015, TW, 48x69, op. 1070
80. Ex libris Jana Pawła II papież wolności, 2010, TW, 74x90, op. 720, C
81. Z księgozbioru Andrzeja Znamirowskiego. Pięćsetlecie historii polskiego ekslibrisu, 1616–2016, 2015, TW, 55x88, op. 1156
82. Ex libris Tomasza Sumy. 500 lat polskiego ekslibrisu, 1516–2016, 2015, TW, 61x85, op. 1157
83. Ex libris Witolda Pierńkowskiego, 2008, TW, 55x47, op. 522, C
84. Ex libris Mirosława Zbigniewa Wojalskiego. In memoriam Juliana Tuwima, 2008, TW, 55x57, op. 524, E, J
85. Ex libris Witolda Pierńkowskiego. In memoriam Fryderyka Chopina, 2011, TW, 71x50, op. 781, C
86. Ex libris Andrzeja Znamirowskiego „Ludzie sztuki”, 2013, TW, 55x44, op. 822
87. Ex libris Andrzeja i Bernadety Łacków. Izba Pamięci Pradków na Wilczym w Istebnej, 2013, TW, 65x59, op. 941, C
88. Ex libris Elżbiety Hoffmann, 2015, TW, 80x58, op. 996
89. Ex libris Szkoły Podstawowej imienia Henryka Sienkiewicza w Krzeszowicach 1846–1916, 2015, TW, 47x69, op. 1148
90. Ex libris Gimnazjum nr 2 im. Jana Heweliusza w Gdańsku, 2015, TW, 48x58, op. 1174

Pierwsze: podziw

Józef Golec jest bodaj jedynym współczesnym Sopocianinem, który doczekał się swojego „alfabetu” opublikowanego w formie broszurowej. 32-stronicowy *Alfabet Józefa Golca Honorowego Obywatela Miasta Cieszyna* autorstwa Witolda Pieńkowskiego zawiera kilkadziesiąt haseł. Pisząc *Alfabet...* autor korzystał z licznych wydawnictw poświęconych Józefowi Golcowi oraz dwutomowego *„Dossier prasowego* zawierającego ponad 1500 wycinków prasowych ilustrujących jego bogatą drogę życiową”. Jeśli dodać do tego kolejne źródło, czyli obszerną, bo ponad 200-stronicową biografię Józefa Golca pióra Mieczysława Guldya oraz liczne pomniejsze publikacje, nie trudno dojść do wniosku, że każdy kto o sopockim cieszynianinie będzie chciał cokolwiek opowiedzieć, korzystać będzie musiał z cudzych narracji. Nic w tym złego. Sam jednak poprzestaną na kilku zdaniach osobistej refleksji. Otóż kiedy myślę o Józefie Golcu i jego dorobku, pierwszym i dominującym uczuciem jest podziw, a więc według *Słownika języka polskiego* „zduwienie połączone z uznaniem, zachwytem”. Co mnie tak zdumiewa i co budzi moje uznanie? Wielość zainteresowań i talentów autora *Memorabiliów*, ogromna intensywność zajęć i prac, a także ich dynamika, konsekwencja w działaniu, polegająca na doprowadzaniu kolejnych przedsięwzięć do jakiegoś końca, „jakiegoś” tzn. takiego, który końcem wcale być nie musi, swoista uważność na rzeczy i obiekty, często pomijane przez tzw. wielką sztukę. Może zresztą nie o uważności powinniśmy tutaj mówić, a o wrażliwości na rzeczy małe i pomijane, na ich urodę i tajemnicze piękno? Czy to nie z tej uważności-wrażliwości wzięło się zainteresowanie *ex librisem*, tak jak wcześniej malarstwem dzieci? A jeśli już Józef Golec zajął się ekslibrisem, to systematycznie zaczął tworzyć wielotematyczną kolekcję, imponującą pod względem ilościowym, dążącą do jakiejś puenty, która wcale puentą być nie musi, kolekcję mającą swoją dramaturgię i określoną estetykę. W końcu – co jest kapitalnym osiągnięciem – wynalazł ekslibrisy koronkowe, tzn. takie, których autorskie projekty zostały zrealizowane jako najprawdziwsze koronki wykonywane przez grupę koronczarek ze Śląska Cieszyńskiego. Autentyczne koronki, unikatowe dzieła sztuki koronczarskiej, autor reprodukuje i pomniejsza do wymiarów standardowego znaku własnościowego książki, tj. ekslibrisu. Takie i inne obiekty znalazły się na wystawie prezentowanej w Galerii „W Dworcu”. Wreszcie. I miejmy nadzieję, nie po raz ostatni.

Krzysztof Kuczkowski
Sopot, luty 2016



1



2



3



4

Spis ekslibrisów

1. Ex libris Andrzeja Znamirońskiego. 500 lat ekslibrisu polskiego, a drzwi do jego skarbcza są nadal otwarte i czeka on na kolejnych autorów, 1516–2016 (drzewko winorośli), 2015, TW, 47x66, op. 1001
2. Ex libris Andrzeja Znamirońskiego 2015. 500 lat polskiego ekslibrisu, (w kartuszu portret i napis In memoriam Macieja Drzewickiego 1467–1535) 2015, TW, 49x80, op. 1018
3. Z księgozbioru Tomasa Sumy 1516–2016 (koronkowy), 2015, TW, 68x68, op. 1090
4. Z księgozbioru Tomasa Sumy. Pięćsetlecie polskiego ekslibrisu (na tle stylizowanej sylwetki drzewa 1516–2016), 2015, TW, 73x50, op. 1073
5. Ex libris Władysława Oszeldy, [karykatura, autograf W. Oszeldy; był najstarszym czynnym dziennikarzem na świecie] 1993, TW, 47x66, op. 765, C
6. Ex musicis Andrzeja Znamirońskiego. Mozartiana (portret i autograf Mozarta), 2015, TW, 47x69, op. 1105
7. Ex libris In memoriam Albert Einstein (1878–1955), 1998, TW, 46x68, op. 207, J
8. Ex libris Alberta Einsteina, 1998, TW, 49x67, op. 2016, J
9. Ex libris In memoriam Charlie Chaplin, 1998, TW, 35x60, op. 204, J
10. Ex libris Sopockiej Szkoły Muzycznej I Stopnia im. Stanisława Moniuszki, 2015, TW, 52x67, op. 1115
11. Ex libris Ks. Jana Twardowskiego, 1999, TW, 39x55, op. 225
12. Ex libris In memoriam Julian Tuwim, 1894–1963, 1998, TW, 45x60, op. 221, J
13. Ex libris Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Cieszynie. 1942, 2015, TW, 45x70, op. 1123, C
14. Ex libris In memoriam Moses Mendelssohn 1999, TW, 49x67, op. 269, J
15. Ex libris Andrzeja Znamirońskiego. „Wielcy ludzie”. In memoriam Rembrandt van Rijn 1606–1669, 2013, TW, 47x46, op. 821
16. Ex libris In memoriam Arthur Rubinstein (1886–1982), 1999, TW, 49x73, op. 278, J
17. Ex libris Gimnazjum im. Josepha Conrada w Tychach, 2015, TW, 45x65, op. 1141
18. Ex libris Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie. 2010 – Międzynarodowi Rok Chopinowski, 2009, TW, 53x78, op. 679
19. Ex libris In memoriam Marian Mokwa (1889–1987), 2008, TW, 50x68, op. 529
20. Ex libris Andrzeja Znamirońskiego. In memoriam Edvard Grieg 1843–1907, 2013, TW, 65x66, op. 826
21. Ex libris Szkoła Podstawowa im. Ludwika Zamenhoffa w Zagórniku, 2000, TW, 55x55, op. 320, E
22. Ex libris Szkoła Podstawowa im. Jana Matejki nr 8 w Sopocie, 2002, TW, 60x45, op. 346
23. Ex libris Szkoła Podstawowa im. Władysława Szymborskiej w Konikowie, 2015, TW, 57x68, op. 1146
24. Ex libris Haliny Biernackiej, 2006, TW, 50x77, op. 401
25. Ex libris Gimnazjum nr 1 im. Olgi i Andrzeja Małkowskich w Zakopanem, 2015, TW, 34x63, op. 1154
26. Ex libris Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki nr 7 w Sopocie, 2008, TW, 42x66, op. 606
27. Ex libris Agroturystycznego Gospodarstwa u Zająca w Cisownicy, 1999, TW, 53x78, op. 291, C
28. Ex libris Biblioteki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, 2015, TW, 42x54, op. 1179
29. Ex libris Helena Gent 6/7, 2015, TW, 64x80, op. 1195
30. Ex libris Wojciecha Fułka, 2009, TW, 60x48, op. 653
31. Ex libris Krzysztofa Puzika, 2015, TW, 38x59, op. 1202
32. Ex libris Klubu Esperanto przy Muzeum Azji i Pacyfiku. Warszawa, 2009, TW, 54x54, op. 673, E
33. Ex libris Sopocki Klub Pisarzy i Przyjaciół Książki Brodwin, 2009, TW, 65x48, op. 669, a
34. Ex libris Muzeum Tatrzńskiego, Zakopane, 2010, TW, 45x68, op. 753
35. Ex libris Instytutu Oceanologii Uniwersytetu Gdańskiego w Sopocie, 2010, TW, 45x85, op. 731
36. Ex libris Z księgozbioru Krzysztof Puzika z Żabiego Kraju, 2015, TW, 54x76, op. 1023
37. Ex libris Teatrolologii Teatr im. Hansa Andersena w Lublinie, 2013, TW, 59x57, op. 856
38. Ex libris Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie. W I rocznicę ostatniej wystawy ze zbiorów Józefa Tadeusza Czosnyki pt. „Samochody na ekslibrisach” w Krakowie 12.04.12.05.2012, 2013, TW, 56x79, op. 899
39. Ex libris Z księgozbioru Biblioteki SP nr 8 im. Jana Matejki w Sopocie, 2013, TW, 47x60, op. 876
40. Ex libris Józefa Gołca dla zbiorów Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubko-Pomorskiej w Wejherowie. 2013, TW, 45x55, op. 947
41. Ex libris Witolda Pieńkowskiego. 2010 Rok Fryderyka Chopina, 2010, TW, 65x52, op. 725, C
42. Ex libris Józefa Kornbluma, 1997, TW, 45x60, op. 157, J, C
43. Ex libris Z księgozbioru rodzinnego Beaty i Witka Pieńkowskich, 2014, TW, 60x52, op. 980
44. Ex libris Pawła Puczkę [prof. Akademii Muzycznej w Katowicach, rodem z Cisownicy; gryf instrumentu smyczkowego], 1998, TW, 50x62, op. 194, C
45. Ex libris Jewish National and University Jerusalem (napis w j. jidysz i angielskim) [promieniujące książki, Gwiazda Dawida, całość w ozdobnej ramce typograficznej], 2001, TW, 50x77, op. 338, J
46. Ex libris In memoriam Bruno Schultz 1892–1942 [autoportret B. Schultza], 2002, TW, 35x76, op. 344, J
47. Ex libris (Andrzej Ochodło) [na książce logo sopockiego Teatru „Atelier”, portret A. Ochodło, na grzbiecie książki autograf, menora], 2002, TW, 60x58, op. 349, J

Sopockie ekslibrisy Józefa Golca



Józef Golec należy chyba do najaktywniejszych popularyzatorów Sopotu, który określa jako swoją drugą małą ojczyznę. Pochodzi przecież z Cieszyna. Tak go kiedyś określiłem: sopocki cieszynianin¹. Dziś już nie sposób doliczyć się wszystkich publikacji, które poświęcił Sopotowi, od tych poważnych jak: *SOPOT kronika XX wieku*, *Sopocki album biograficzny*, *Dwa wieki sopockiego szkolnictwa* (wraz z R. Głębiniem), do takich jak *Patroni sopockich ulic*². Nie można też pominąć jego publikacji związanych ze Szkołą Podstawową nr 8, którą stworzył od podstaw aż do jej bujnego rozkwitu. Nie tu jednak miejsce by wymieniać wszystkie

zasługi tego niespokojnego ducha. Aż dziw bierze, że jeszcze nie został włączony w poczet obywateli honorowych Sopotu.

Tym razem zaskoczył nas znowu działalnością zupełnie inną od głównego nurtu swoich zainteresowań, a mianowicie ekslibrisami. I w tej dziedzinie osiągnął mistrzostwo. Golec nie zadawała się byle czym. Jeżeli już oddaje się jakiejś pasji to bez granic – nie ma taryfy ulgowej, nie wystarczą drobne wystawy. On musi tworzyć coś wyjątkowego. Jest kilka powodów, które wskazują na niezwykłość tego artysty:

- jest twórcą ponad 1300 ekslibrisów. Wszystkie te ekslibrisy, z których większość to prawdziwe dziełka, wykonał *pro publico bono*. Tak już jest.
- jak też chyba jedynym polskim autorem ekslibrisów, który wykonał ich najwięcej dla szkół (ponad 120),
- nie brał udziału w żadnych konkursach na ekslibris ani przez dwadzieścia lat nie zgłaszał swoich prac na wystawy zbiorowe,
- jako pierwszy rozpoczął, przy pomocy koronczarek, tworzyć ekslibrisy koronkowe.

Przedstawiona w Dworku Sierakowskich obszerna kolekcja ekslibrisów Józefa Golca jest jego największą prezentacją. Szczególne znaczenie tej kolekcji jest warte podkreślenia z dwóch powodów: po pierwsze, dzięki tej wystawie miasto Sopot godnie wpisuje się w tegoroczne obchody 500-lecia polskiego ekslibrisu. Po drugie, ma to być ostatnia, jak autor twierdzi, wystawa indywidualna jego twórczości, w co znając Józefa Golca trudno uwierzyć. Ale skoro sam tak twierdzi, to powtórzę, ma to być ostatnia tak obszerna prezentacja jego ekslibrisów, którą pragnie wyrazić głęboką wdzięczność, i zarazem oddać hołd swojej drugiej ukochanej małej ojczyźnie – „za to, że dane mu było owocować przez z górą sześćdziesiąt lat w tym pięknym ogrodzie”.

Należy też zauważyć, że w ekslibrisowym dorobku Józefa Golca pojawiały się coraz to nowe cykle tematyczne. Wynikało to z jego twórczej pasji i ciągłych poszukiwań nowych

¹ Mieczysław Gulda, *Człowiek – nauczyciel – twórca. Józef Golec sopocki cieszynianin*, Wyd. GOLMAR, Gdynia, grudzień 2010.

² J.w., bibliografia na s. 177–188.



doświadczeń. Właściwe zainteresowanie twórczością ekslibrisową Józefa Golca zaczęło się w ostatnim dziesięcioleciu, to też stało się główną przyczyną, że zwrócono uwagę nie tyle na sam fakt twórczości ekslibrisowej, ile na niezwykle ciekawe formy jej realizacji, nie mówiąc już o ekslibrisach koronkowych, co było ewenementem w tej dziedzinie. Wszystko to spowodowało, że środowisko autorów ekslibrisów zaczęło nalegać na Golca, by wyszedł z ukrycia i zaczął pokazywać swoje prace. No i stało się. Józef Golec i jego ekslibrisy stały się od razu wydarzeniem nie tylko środowiskowym, ale zyskały uznanie szerokich kręgów odbiorców sztuki, które to kręgi ze zdziwieniem skonstatowały, że istnieje przedziwna twórczość artystyczna, która w zminimalizowanych formach potrafi wiele powiedzieć nie tylko o samym obrazie, ile o treści w nim zawartej. I w tej dziedzinie Golec okazał się mistrzem. Wielki autorytet i popularyzator ekslibrisów, Andrzej Znamirowski (1944–2015)³, zastanawiając się nad tym, co takiego interesującego jest w ekslibrisach Józefa Golca, doszedł do wniosku: „Przede wszystkim są czytelne. Twórca nie udziwnia ich w tzw. artystyczną formę, ale przekazuje wprost i przedstawia realistycznie to co ma do powiedzenia. Przede wszystkim czytelnie opisuje właściciela, któremu znak ten dedykuje. W swoich ekslibrisach Józef Golec czytelnie przekazuje przesłanie, które ma dobrze scharakteryzować właściciela dzieła. Warto podkreślić, że to co się czuje przy percepcji ekslibrisów Józefa Golca, to ogromny ładunek osobistego stosunku autora do dzieła, które tworzy – to podziw, a nawet nierzadko zauroczenie. Golec zafascynowany jakimś tematem czy osobą prowadzi osobliwe studium, potrafi wykonać cały cykl ekslibrisów liczący nieraz kilkadziesiąt znaków. Widać, że twórca się bawi, że dopieszcza dzieło, że dąży do wydobycia tego czegoś, tej istoty, tego co jest nieuchwytnie dla obserwatora – chciałoby się rzec co też autor miał na myśli. (...) On tworzy swoje dzieło tak długo, aż dochodzi do przekonania, że udało mu się powiedzieć wszystko co zdołał zgromadzić w sobie i czym należy podzielić się z innymi”. Znamirowski uważał, że to co stanowi największą wartość twórczości ekslibrisowej Józefa Golca, to właśnie ogromny ładunek emocji emanującej z tych jedyńskich w swoim rodzaju miniatur.

Nie może też dziwić, że tak wysoka ocena tej twórczości zaowocowała wystawami indywidualnymi w kraju i za granicą: w Łodzi, Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Cieszynie, na Litwie (Druskienniki) i dwukrotnie w Danii (Naestved i Frederikshavn).

Józef Golec poważnie potraktował fakt 500-lecia powstania pierwszego polskiego ekslibrisu. Włączając się do uczczenia tego jubileuszu wykonał już kilkadziesiąt znaków z okolicznościowym tekstem, które zadedykował różnym bibliotekom, jak i przyjaciołom. Najwięcej wykonał ich dla Andrzeja Znamirowskiego i dr. Tomasza Sumy.

Dla dopełnienia całokształtu dorobku twórczości ekslibrisowej Józefa Golca przedstawiam najważniejsze cykle tematyczne, które pojawiały się w jego twórczości. Są to:

- CIESZYNALIA: cykl powstawał od początku twórczości ekslibrisowej Józefa Golca i obejmuje ponad połowę całego jego dorobku. W obrębie tego obszernego cyklu istnieją mniejsze zbiory, po około sto znaków, jak: ekslibrisy koronkowe, Gajdzicana, Goleszoviana, Cisownicana.

JÓZEF GOLEC – ur. 30 marca 1935 r. w Cieszynie. Przez pół wieku pracował jako pedagog i wychowawca dzieci i młodzieży. Znamca sztuki dziecka, turysta, pasjonat, szachista, esperantysta, harcerz, kolekcjoner, badacz dziejów Sopotu i Cieszyna, twórca ekslibrisów, społecznik... Od 1955 r. w Sopocie, gdzie mieszka do dziś. W latach 1965–1982 był dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 8 w Sopocie. Aktywizował młodzież poprzez liczne konkursy krajowe i międzynarodowe, może się pochwalić ponad trzystoma medalistami w międzynarodowych konkursach sztuki organizowanych dla dzieci na całym świecie. Przez dwanaście lat pełnił także funkcję radnego miasta Sopotu (1990–2002). W 1981 roku, wziął udział w Kongresie Kultury Polskiej, gdzie prezentował wystawę „Polska współczesna w oczach jej dzieci”, za którą otrzymał liczne pochlebne recenzje i opinie. Prócz pracy społecznej, dydaktycznej i radnego, Józef Golec pracował nad publikacjami dotyczącymi Sopotu i Cieszyna. Spod jego pióra wyszły takie wartościowe publikacje, jak *Sopocki album biograficzny* (2008), *Gdański ruch esperancki 1907–2007* (2008), trzypiętomowy *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej* (I-1993, II-1995, III-2007), *Cieszyński słownik gwarowy* (1998), *Słownik biograficzny esperantystów polskich* (2010), *Patroni sopockich ulic* (1996), *Kronika Sopotu XX wieku* (2001), monografia *Dwa wieki sopockiego szkolnictwa* napisana wspólnie z Rajmundem Głębiniem (2014).

Józef Golec aktywnie zaangażował się również w rozwój polskiego ruchu esperanckiego. Zainicjował i współorganizował Muzeum Esperanckie w Polsce, które funkcjonowało w Sopocie w latach 1972–1979. W latach 1973–1977 Józef Golec pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Esperantystów, a w następujących latach 1977–1980 był członkiem Plenum Zarządu Głównego Polskiego Związku Esperantystów.

Za swoje wybitne i niekwestionowane zasługi otrzymał liczne odznaczenia państwowe i resortowe oraz nagrody i wyróżnienia. Jest m.in. Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Miłośników Cisownicy (2004), Honorowym Obywatelem Gminy Goleszów (2008) i Honorowym Obywatelem Miasta Cieszyna (2012). Ostatnią dotychczasową nagrodą była przyznana w 2009 roku nagroda Niezależnej Fundacji Popierania Kultury Polskiej POLCUL w Australii za dokonania w dziedzinie polskiej kultury niezależnej, promocji w świecie polskiej sztuki dziecka i rodzinnego Śląska Cieszyńskiego.

W połowie lat 80. XX wieku, po przejściu na emeryturę, Józef Golec zaczął tworzyć ekslibrisy. Dzisiaj lista opus wynosi ok. 1200 znaków książkowych. Motywy jego prac są bardzo różne, ale dominują bezsprzecznie cieszynalia, gajdzicana, ekslibrisy esperanckie i judaica. Artysta jest twórcą pierwszych na świecie ekslibrisów koronkowych – opracowanych przez Józefa Golca, a wykonanych jako dzieła koronczarskie przez wykwalifikowane koronczarki. Swoje ekslibrisy pokazywał na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce, Danii, na Litwie i we Włoszech.

(oprac. na podst. <http://ekslibrispolski.pl/>)

³ [Katalog] Andrzej Znamirowski, *in memoriam*, oprac. J. Golec, Sopot, listopad – grudzień 2015.



87



88



89



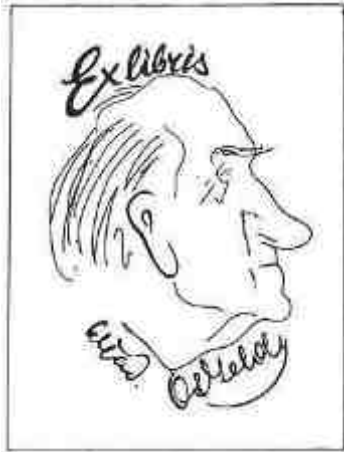
90

- KORONKOWE: unikalny cykl ponad stu ekslibrisów powstałych po raz pierwszy w kraju i nieznanymi za granicą. Szczególnymi unikatami są ekslibrisy portretowe w oryginalnej koronce.
- SOPOTIANA: znaki związane z Sopotem, a dedykowane instytucjom, organizacjom oraz osobom prywatnym i przyjaciołom twórcy.
- EKSLIBRISY DLA SZKÓŁ: powstały one z racji pracy w szkolnictwie. Wykonał ponad 120 ekslibrisów dedykowanych szkołom w kraju i za granicą. Wystawiane były w Bibliotece Pedagogicznej w Cieszynie.
- ESPERANCKIE: cykl ponad 260 znaków. Ponieważ ich autor w latach 70. ub. wieku był działaczem ruchu esperanckiego, ta tematyka znalazła swoje odbicie w jego twórczości. W 2009 r. na 94. Światowym Kongresie Esperantystów była w całości prezentowana na kongresowej wystawie, jako jedyna zwarta tego rodzaju kolekcja jednego autora, do której wydano książkę z jego wszystkimi ekslibrisami eksponowanymi na świecie.
- JUDAICA: cykl ponad 150 ekslibrisów poświęcony w większości *in memoriam* niezżyjącym polskim Żydom. Podczas dwukrotnego pobytu w Izraelu w latach 90. ub. wieku, autora namówiono na opracowanie słownika biograficznego Żydów rodem z ziem polskich, do których wykonał powyższe ekslibrisy. Były one dwukrotnie eksponowane na wystawach indywidualnych w Gdańsku i Łodzi.
- PORTRETOWE: powstawały one często z przeznaczeniem do opracowywanych słowników biograficznych jako materiał ilustracyjny.
- RÓŻNE: w dorobku Józefa Golca istnieje wiele różnych mniejszych cykli, są wśród nich: marynistyczne, przyrodnicze, historyczne, muzyczne itd.

W zakończeniu powołam się na wydaną w 1997 r. publikację pt. *100 ekslibrisów Józefa Golca*⁴, w której pisałem: „Co było głównym motywem opracowania tej publikacji? Pierwszym i chyba najważniejszym to przypomnienie, że istnieje taka forma sygnowania swoich książek, która spełnia funkcję nie tylko znaku własnościowego książki. Ekslibris pozwala w krótkiej i syntetycznej formie ukazać w sposób artystyczny niektóre charakteryzujące osobę właściciela książki.

Sformułowanie to okazuje się aktualne do dziś. Oglądając na wystawie ekslibrisy Józefa Golca mam niezłomną nadzieję, że Państwo to z całym przekonaniem potwierdzą”.

⁴ Mieczysław Gulda, *Sto ekslibrisów Józefa Golca*, Wyd. UG, Gdańsk 1997.



5



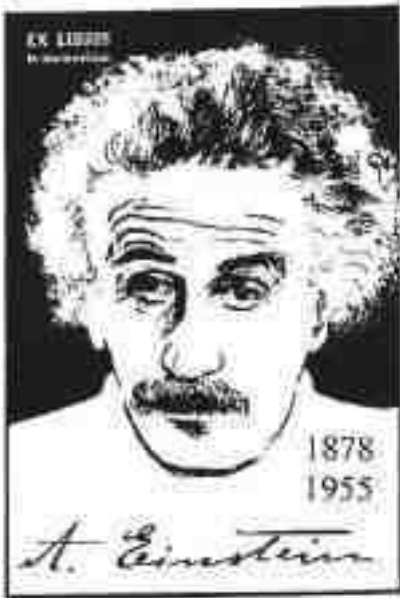
6



83

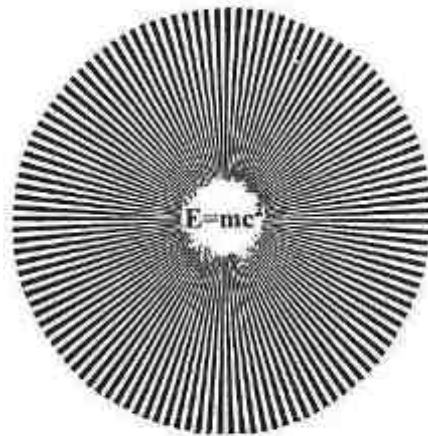


84



7

EX LIBRIS



ALBERTA EINSTEINA

8



85



86



82



9



10



11



12



13



14



15



16



81



77



78



17



18



79



80



19



20



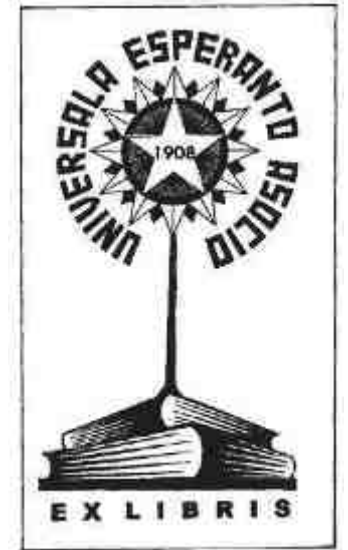
21



22



73



74



23



24



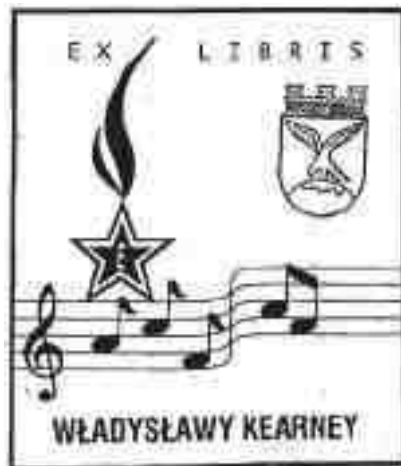
75



76



69



70



25



26



71



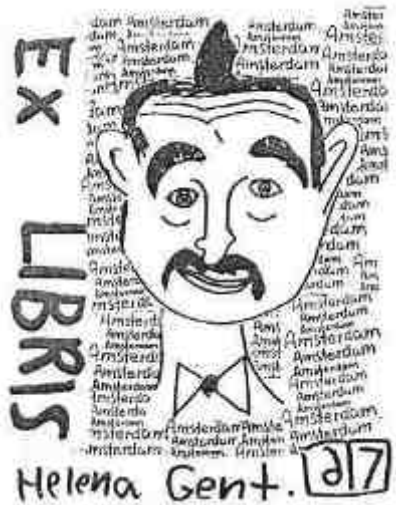
72



27



28



29



30



65



66



31



32



67



68



61



62



33



34



63



64



35



36



37



38



57



58



39



40



59



60



53



54



41



42



55



56



43



44



45



46



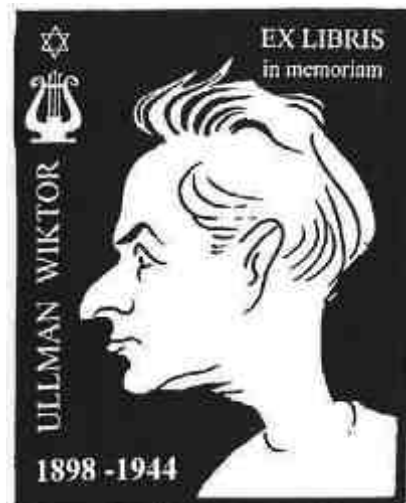
49



50



47



48



51



52